Warszawa, 25 listopada 2020 r.

**Polskie Stowarzyszenie Public Relations**

ul. Okopowa 56/1

01-042 Warszawa

biuro@polskipr.pl

                                                                                     **Sz.P.**

**Gen. insp. dr Jarosław Szymczyk**

**Komendant Główny Policji**

Szanowny Panie Generale,

w związku z poniedziałkowym zatrzymaniem przez Policję fotoreporterki, Pani Agaty Grzybowskiej, podczas wykonywania obowiązków służbowych wynikających z ustawy Prawo prasowe, czujemy się w obowiązku zgłosić nasz sprzeciw wobec sposobu informowania o tym zdarzeniu przez Komendę Główną Policji. Służby prasowe miały publicznie stwierdzić, że w momencie zatrzymania policjanci nie wiedzieli, iż Pani Agata Grzybowska jest fotoreporterką. Stwierdzenie to stoi to w sprzeczności z dostępnymi publicznie zdjęciami i nagraniami wideo z chwili zatrzymania.

Jako organizacja reprezentująca branżę public relations, w tym także dbająca o najwyższe standardy media relations, wyrażamy dezaprobatę dla praktyk, które te standardy naruszają. Zgodnie z Kodeksem Etyki Polskiego Stowarzyszenia Public Relations, a także innych polskich i światowych regulacji w tej branży, w celu zachowania szczególnej staranności, rzetelności i uczciwości pracownik public relations, w tym także rzecznik prasowy, jest zobowiązany do przestrzegania zasady prawdomówności,  a w szczególności do relacjonowania faktów w ich właściwym kontekście i bez zniekształceń. **Wszelkie działania, których efektem jest fałszowanie faktów lub wprowadzanie opinii publicznej w błąd, jest sprzeczne z etyką tego zawodu i godzi w wiarygodność instytucji, którą rzecznik reprezentuje**.

Zdajemy sobie sprawę, że w ostatnich tygodniach eskalacja napięć i konfliktów przybrała niespotykaną dotąd skalę, a sposób komunikacji prowadzony przez instytucję zaufania publicznego, do jakiej bez wątpienia zalicza się Policja, jest w tej dynamicznej, wręcz chaotycznej, sytuacji nadzwyczaj trudny. Dlatego tym bardziej oczekuje się od osób odpowiedzialnych za komunikację podawania do publicznej wiadomości informacji zweryfikowanych i potwierdzonych, a w przypadku przekazania nieprawdziwych lub niepełnych informacji, bezzwłocznego ich sprostowania lub uzupełnienia w publicznym oświadczeniu. Z ubolewaniem stwierdzamy, że mimo publicznie dostępnej dokumentacji zdjęciowej i filmowej, podważającej prezentowaną tezę Komendy Głównej Policji wyrażoną przez służby prasowe, **do tej pory nie zostało wydane oświadczenie odnoszące się do tych materiałów i prostujące podane wcześniej informacje**. Co więcej, kolejne wypowiedzi medialne nie zmieniają naszej krytycznej oceny i obaw o dalszą profesjonalną komunikację Policji. Jednocześnie podkreślamy, że każdy rzecznik prasowy lub specjalista public relations, gdy dostrzega w pracy danego reportera brak obiektywizmu i profesjonalizmu, dysponuje narzędziami (prawnymi i regulacjami branżowymi), aby poddać tę pracę weryfikacji i ewentualnym sankcjom. Nie jest to jednak kontekst usprawiedliwiający, by informować opinię o zatrzymaniu osoby bez świadomości policjantów, że jest ona przedstawicielką mediów. W tak kryzysowych okolicznościach każdy rzecznik prasowy nieintencjonalnie ma prawo popełnić błąd, wypowiedzieć się mało fortunnie lub przekazać nierzetelną informację. To się po prostu zdarza. Kluczowa jest jednak odpowiednia reakcja zadośćuczyniająca po zaistnieniu takiego problemu.

Mając na uwadze standardy profesjonalnej komunikacji, jak również w trosce o wizerunek Policji, przyjęlibyśmy z uznaniem odniesienie się przedstawiciela Komendy Głównej Policji do dostępnych materiałów z chwili zatrzymania, na których fotoreporterka Pani Agata Grzybowska okazuje funkcjonariuszom legitymację prasową.

Z wyrazami szacunku,

Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Public Relations